

## WYBORY SAMORZĄDOWE 2024

# W NIEDZIELE WYBORY! TWÓJ GŁOS JEST WAŻNY

**Przed nami druga tura wyborów na prezydenta Zielonej Góry.** W niedzielę, 21 kwietnia, idziemy głosować. Lokale wyborcze będą czynne w godzinach 7.00-21.00.

FOT. BARTOSZ MIROSEWSKI

## INWESTYCJE

## 200 milionów złotych na drogi osiedlowe i sołeckie

**Taki projekt uchwały prezydent złożył w środę, 17 kwietnia, w ratuszu.** W latach 2025-2029 miasto przeznaczy aż 200 mln zł na naprawę i budowę nowych dróg osiedlowych i sołeckich. To dla zielonogórczan bardzo ważna kwestia.

Prawie każde spotkanie prezydenta z mieszkańcami kończyło się prośbami o remonty dróg, zarówno w „nowej” jak i „starej” części Zielonej Góry. Zielonogórczanie zwracali uwagę na dziury i nierówności w nawierzchniach, wielkie kałuże tworzące się po deszczach. - Nie mogę przejść wobec tych głosów obojętnie, najwyższa pora zająć się tym problemem kompleksowo - zapowiedział prezydent Janusz Kubicki. - Owszem, systematycznie budujemy i odnawiamy drogi, ale mieszkańcy chcą więcej remontów. I właśnie dlatego w latach 2025-2029 na naprawę i budo-

wę nowych dróg osiedlowych i sołeckich przeznaczymy 200 mln zł, po 40 mln zł rocznie. Przedstawiając ten projekt, mam nadzieję, że nowa rada miasta rozpatrzy go na jednym z pierwszych posiedzeń, by jak najszybciej można było rozpocząć inwestycje.

Prezydent nie rzuca słów na wiatr. Złożył w minioną środę projekt uchwały o zmianie Wieloletniej Prognozy Finansowej i zapisaniu w niej na Program Nasze Drogi kwoty 200 mln zł na remonty i budowę dróg w dzielnicy Nowe Miasto i w „starym” mieście.

I co warto podkreślić: o tym, które konkretnie drogi będą wyremontowane, nie zdecydują urzędnicy przy biurkach, a mieszkańcy w trakcie konsultacji, które ogłosi miasto. Do końca tego roku magistrat przygotuje dokumentację projektową dróg wybranych do remontu. Dzięki temu w przyszłym roku zostaną ogłoszone pierwsze przetargi. - Po wielu rozmowach z zielonogórczanami nie mam najmniejszych wątpliwości, że te tzw. „drobiazgi”, czyli małe inwestycje, są najbardziej oczekiwane przez mieszkańców - podsumował prezydent Kubicki. (rk)



## WYDARZENIE

# Mieszkańcy tłumnie testowali atrakcje

**Jesteśmy jednak bardzo ciekawscy. Choć z powodu chłodu (wiadomo, połowa kwietnia) na nowym kąpielisku nie można się jeszcze kąpać, to w ubiegły weekend na H2Ochła pojawiło się osiem tysięcy zielonogórczan. Na własne oczy chcieli sprawdzić, jak miejsce wygląda. Co to się będzie działo latem, kiedy będzie się można kąpać?**

Dlaczego obiekt został otwarty dla odwiedzających? - Ostatnio jechałem ścieżką rowerową w tym miejscu i zauważyłem osoby, które zaglądały do środka przez płot. Zielonogórczanie spytały mnie wprost: panie prezydencie, kiedy będzie można wejść na teren kąpieliska? Uznałem, że warto pokazać całość wcześniej, tak aby każdy mógł przekonać się na własne oczy, jak to wygląda - tłumaczył Janusz Kubicki mieszkańcom, którzy w sobotę odwiedzili kąpielisko. - Część osób od razu pyta, czy można wskoczyć do wody. Dzieci szaleją w parku linowym, czynny jest plac zabaw i boiska, można zjeść lody, wypić kawę i po prostu miło spędzić czas. Jest pięknie!

## Wróć z wnuczką

W tej opinii nie był odosobniony. - Superprezent dla całych rodzin. Przyznam szczerze, że nie spodziewałam się, że wszystko zostanie przygotowane na tak wysokim poziomie. Rewelacja! - podkreślała Monika Bawiczuk, która do Ochli przyjechała z mężem i wnuczką Kubusiem. Która atrakcja najbardziej im się spodobała? - Zjeżdżalnia i fontanny dla maluchów. To będzie dla nich naprawdę świetna zabawa - wskazała zielonogórczanka.

Mała Jana odwiedziła kąpielisko z mamą i siostrą. - Najlepszy jest park linowy. Właśnie z niego zjechałam. Nie mogę się doczekać aż basen będzie otwarty - powiedziała nam z uśmiechem rezydentka dziewczynka.

Ochła przyciągnęła także seniorów. - Pierwszy raz tutaj jestem, ale na pewno wróć z wnuczką. Może nie skorzystam ze zjeżdżalni, ale miło jest posiedzieć na piasku nad wodą, odpocząć, zrelaksować się. Już wcześniej bardzo spodobał mi się park w Zatoniu, a teraz

mamy jeszcze Ochłę - cieszyła się Maria Siudzińska-Dwojak. - Co prawda wykąpać się jeszcze nie można, ale cieszę się, że mieszkańcom podoba się to, co dla nich tutaj przygotowaliśmy - podsumował J. Kubicki.

## Karta wstępu na basen

Teraz zielonogórczanie czekają na oficjalne otwarcie i jednocześnie zastanawiają się, kiedy otrzymają kartę uprawniającą do wejścia na H2Ochłę za jedyne 5 zł, a dzieci za złotówkę.

- Dystrybucja kart już się rozpoczęła. Część mieszkańców dostała już list, w którym znajduje się taka karta. Zapewniam, że wszystkie osoby zameldowane w Zielonej Górze otrzymają taką wiadomość i będą mogły wejść na teren kąpieliska w atrakcyjnej cenie - podkreślał prezydent Kubicki.

A co z osobami, które mieszkają w Zielonej Górze, ale nie mają stałego zameldowania? - Postanowiliśmy wyjść im naprzeciw. Wszyscy, którzy składają zeznanie podatkowe w naszym urzędzie skarbowym i przedstawiają pierwszą stronę PIT, będą mogli wystąpić o taką kartę. Chciałbym również rozwiązać pojawiające się w przestrzeni publicznej wątpliwości - każdy zielonogórczan otrzyma szansę na wyrobienie sobie takiej karty - zaznaczył J. Kubicki.

W razie problemów odpowiedni wniosek będzie można złożyć online na stronie ZGranej Rodziny lub od przyszłego poniedziałku w siedzibie organizacji w ratuszu. Podania będą przyjmowane także m.in. w urzędzie miasta i w Centrum Rekreacyjno-Sportowym. Magistrat zamierza w przyszłości podpiąć kartę do aplikacji mObywatel, aby w jak największym stopniu ułatwić zielonogórczanom korzystanie z basenu. (md)



# nowego miejskiego kąpieliska H<sub>2</sub>Ochła



**CENNIK**  
tyle zapłacą  
zielonogórzanie

---

**1** zł  
dzieci

---

**5** zł  
dorośli



## KULTURA

Koncerty  
spektakle  
i wystawa

**Festiwal Klan Machaliców i Przyjaciele trwa w najlepsze. W świecie sztuki możemy się zanurzyć jeszcze do końca tygodnia. Warto zaznaczyć, że w doborowym towarzystwie, bo razem z Krystyną Jandą i Magdą Umer.**

Organizatorzy zapraszają publiczność do Lubuskiego Teatru, Palmiarni i po raz pierwszy do Planetarium Wenus.

Klan Machaliców na brak przyjaciół nie może narzekać. Co roku w Zielonej Górze zjawiają się tłumnie. - Wychodzimy z założenia, że przyjaciele mogą pozostać starzy i sprawdzeni, natomiast repertuar musi być nowy - mówi Jerzy Nowak, gospodarz Piekarni Cicha Kobieta i współorganizator festiwalu. Pojawiła się zatem Ewa Żmijewska, która dała koncert w karaibsko-polskim kobiecym duecie Shandy&Eva. Artura Żmijewskiego (prywatnie ojca Ewy) usłyszymy w roli narratora w poemacie jazzowym o Bonie Sforzy (w tej roli również E. Żmijewska) w najbliższy piątek, 19 kwietnia, w Planetarium Wenus. W Palmiarni już wisi wystawa zdjęć Piotra



- Klan Machaliców lubi jazz, bluesa, lirykę i sztukę - zaprasza na festiwal Jerzy Nowak



Sprawdzeni są nie tylko przyjaciele klanu, ale również publiczność, która gromadzi się na koncertach



Saksofonista Greg Osby z USA, basista François Moutin z Francji, perkusista Florian Arbenz ze Szwajcarii zagraли z rodzimym gitarzystą Kamilem Miką

FOT. JERZY MALICKI



Shandy&Eva - zgrany duet na scenie i w życiu. 6 kwietnia pannie dały koncert, który był forpocztą festiwalu.

Machalicy autorstwa Grażyny Gudejko, ale oficjalny wernisaż jest przewidziany na piątek, 19 kwietnia. Ze zdjęć patrzyj na nas aktor - raz melancholijny, kiedy indziej roześmiany.

Przedstawiciele klanu też się pokażą. W czwartek, 18 kwietnia, w Planetarium Wenus aktor Aleksander Machalica wcielił się w rolę narratora w koncercie u boku legendarnego pianisty Włodka Pawlika. Prywatnie z przedstawicielami rodziny Machaliców będzie można pogawędzić podczas uroczystego otwarcia festiwalu w piątek, 19 kwietnia, w Piekarni Cichej Kobiety. Zapowiedzieli się Aleksander, Krzysztof i Adam Machalica oraz Aleksandra Sosnowska-Machalica.

Wśród przyjaciół nie zabraknie dam polskiej sceny. Magda Umer poprowadzi warsztaty z uczestnikami Konkursu Piosenki Literackiej im. Piotra Machalicy. Publiczność zobaczy ją w roli prowadzącej koncert finałowy konkursu w Lubuskim Teatrze. Krystynę Jandę zobaczymy w spektaklu „My Way”. To intymne spotkanie przygotowane z okazji 70. urodzin artystki, autobiograficzna opowieść o początkach kariery, przyjaciółach, budowie Teatru Polonia i Och-Teatru.

Rozkład jazdy i możliwość kupna biletów najlepiej śledzić na stronie cichakobiet.pl. (ah)

## PIÓRKIEM CEPRA &gt;&gt;&gt;



## ORKIESTRA

Dołącz do  
„Zastalców”

**Kto czyta nuty, może dołączyć do muzyków Zastalu choćby dziś. Najstarsza orkiestra dęta w Zielonej Górze rozpoczęła swój 77. sezon i ogłosiła nabór.**

- Żartujemy, że jesteśmy orkiestrą starszej młodzieży i dorosłych. Starsza młodzież to dla nas muzycy 20 plus. Ale do zespołu chętnie przyjmujemy osoby w każdym wieku, byle kandydaci czytali nuty i mieli własny instrument, choć tak

drogie jak tuba czy saksofon barytonowy udostępniamy. W orkiestrze grają już trzy generacje muzyków. Najmłodszy, Wojtuś, ma 11 lat, najstarszy, pan Zdzisław, ma lat 81. Obaj grają na trąbce. Osobom, które miały przerwę w muzykowaniu, pomagamy - do wstąpienia w szeregi Orkiestry Dętej Zastal zachęca Jarosław Wnorowski, pierwszy dyrygent. Dodaje też: - Gramy lekką klasykę opracowaną na orkiestrę dętą. Jeśli ktoś chce realizować swoją muzyczną pasję, czekamy... Na amatorów, osoby, które kiedyś skończyły szkoły muzyczne lub gdzieś kiedyś grały.

Muzycy na próbach spotykają się raz w tygodniu, we wtorek w godz. 17.00-19.00, na terenie Zastalu przy ul. Sulechowskiej 4A, w budynku 21. Można wtedy skorzystać z okazji, by zgłosić chęć muzykowania razem z nimi. Można też zadzwonić - nr tel. 603 999 001 albo nawiązać kontakt poprzez fanpage'a: [www.facebook.com/orkiestradetazastal](http://www.facebook.com/orkiestradetazastal).

- Najpilniej szukamy gitarzysty basowego, przydałyby się też klarnety, ale i muzycy grający na innych instrumentach dętych będą mile widziani. Nie robimy przesłuchań, tylko wspólną próbę - informuje dyrygent.

Zastalowska orkiestra w trąbki, saksofony, flety i klarnety dmie już od 1947 roku i nie zamierza poprzestać. Koncertem wielkanocnym w kościele pw. św. Urbana rozpoczęła swój 77. sezon. W tej chwili zastalcowcy przygotowują się do nowego cyklu koncertów promenadowych, które latem, dzięki dofinansowaniu miasta, zagrają na starówce, ale też w Przylepie, Zatoniu, Zawadzie, Łęczycy. Wystąpią też podczas Winobrania.

Najbliższy koncert 5 maja (godz. 18.00) przed Filharmonią Zielonogórską. (el)

## RANKING

Zielona Góra  
liderem

**W samorządowym piśmie „Wspólnota” opublikowano ranking miast, w których podatki są najniższe. Jesteśmy na najwyższym podium!**

Zielona Góra zwyciężyła w kategorii miast wojewódzkich. U nas podatki są najniższe, a w tabeli rankingu znaleźliśmy się na pierwszym miejscu. Najmniej obniżeń, ulg, zwolnień czy umorzeń udzielanych jest w Warszawie, Gdańsku i Łodzi.

Najwięcej - w Zielonej Górze, Gorzowie Wlkp. i Rzeszowie.

Cudze chwalicie, swego nie znacie - przysłowie znów znajduje potwierdzenie w praktyce. Tym samym zielonogórzanie mogą się uśmiechnąć i poczuć zadowolenie. Biorąc pod lupę kategorie istotne dla jakości życia jak m.in. wysokość podatków, wypadamy bardzo dobrze.

- Politykę fiskalną prowadzimy w taki sposób, aby jak najmniej obciążać zielonogórzan - komentuje prezydent Janusz Kubicki. - Nikt nie lubi płacić podatków, ja też. Mam satysfakcję, że u nas jest najtaniej. (ah)

**PREZYDENT  
NA 96 FM**

**index 96 fm**  
AKADEMICKIE RADIO  
UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

**KAŻDA ŚRODA GODZ.12.30**

tel.(68) 326 96 96

ZIELONA GÓRA

## ZDROWIE

# Apteki będą dyżurować całą dobę, również w święta

**Zielonogórzanie od 16 kwietnia mogą już zaopatrywać się w leki i środki medyczne także w nocy oraz w święta.**

Co, jeśli dopadnie nas choroba w niedzielę lub święto? Zielonogórzanie nie muszą się już martwić. Prezydent Janusz Kubicki zawarł porozumienie z dwiema aptekami. We wszystkie dni tygodnia w porze nocnej, czyli od północy do 7.00, będzie otwarta apteka Moderna przy ul. Batorego 126a (na parterze siedziby Powiatowego Urzędu Pracy). Moderna będzie dyżurować też 1 maja, 3 maja oraz 30 maja od północy do 9.00, a potem od 23.00 tego samego



Po północy potrzebne leki kupimy w aptece Moderna przy ul. Batorego 126a

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



W dni świąteczne należy udać się do apteki Franciszkańskiej przy ul. Jedności 58

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

dnia do godziny 7.00 dnia następnego.

Natomiast w święta 1, 3, 19 (Zielone Świątki) i 30 maja (Boże Ciało) w godz. 8.00-24.00, czyli w porze dziennej, otwarta będzie apteka Franciszkańska przy ul. Jedności 58.

Jak zazwyczaj we wszystkie dni, które nie są świętami, od poniedziałku do niedzieli od godz. 8.00 do północy, działa apteka 37,5 przy ul. Boh. Westerplatte 9.

(ah)

## INWESTYCJE

# Mieć własne cztery kąty. Miasto buduje mieszkania

**Ponad 100 zielonogórzan, którzy najdłużej czekają na przyznanie komunalnego lokalu, otrzymało promesy na społeczne mieszkania, które powstają przy ul. Suwalskiej. - To wspaniały prezent - cieszyli się mieszkańcy.**

Marzeniem wielu osób jest posiadanie własnych czterech kątów. Albo chociaż wynajem, który nie pochłonie większości domowego budżetu. Dlatego zielonogórski magistrat zaangażował się w budowę mieszkań społecznych, m.in. przy ul. Suwalskiej. Te są już na ukończeniu, więc urząd miasta zorganizował we wtorek w Planetarium Wenus spotkanie z osobami, które najdłużej, często po sześć, siedem lat czekają w kolejce mieszkaniowej. Zielonogórzanie spodziewali się rozmów technicznych, pesymiści gruszek na wierzbie, tymczasem otrzymali konkretny prezent: promesę na mieszkaniu na powstającym osiedlu.

- Wybór należy do was, czy przyjmiecie naszą propozycję - mówił prezydent Janusz Kubicki. - To wy zdecydujecie, czy poczekacie jeszcze kilka miesięcy. To są już fizycznie przydzielone lokale, możecie pojechać i je obejrzeć. To nowoczesne budownictwo, przystosowane dla osób niepełnosprawnych, w ładnej okolicy, blisko lasu. Myślę, że każdy, kto otrzyma klucze do mieszkania, będzie z niego zadowolony. Uważam, że każdy zasługuje na własny dach nad głową.

## Optymistyczne nastroje

Deklaracja prezydenta była dla niektórych sporym zaskoczeniem. - Jasne, że przyjmę tę propozycję! Czekam z dwójką dzieci na mieszkanie już wiele lat. To najlepszy prezent, jaki mogłam otrzymać dla rodziny w tym roku - mówiła nam Karolina Kondrat.



- My na pewno poczekamy te parę miesięcy na mieszkanie - mówili Julia i Sebastian Nowakowie

Podobne emocje przeżywała Aleksandra Długołęcka. - Bardzo mi się to podoba, to jak gwiazdka z nieba. Czekam z dziećmi już sześć, siedem lat, a teraz otrzymaliśmy szansę na nowy dom. Pół roku to niewiele, te parę miesięcy już mnie nie zbawi.

W dodatku, jak się dostaje mieszkanie z rynku wtórnego, to często wymaga kapitalnego remontu, a tutaj dostaniemy od miasta lokal w dobrym standardzie - tłumaczyła pani Aleksandra.

- Jest super, my na pewno poczekamy - przekonywali nas Julia i Sebastian Nowakowie. - Myślę, że każdy, kto dzisiaj przyszedł na spotkanie, zgodzi się na propozycję prezydenta. To realna pomoc od miasta.

## Inwestycja za 48 mln zł

Jak przebiega realizacja inwestycji przy ul. Suwalskiej? Zielona Góra stała się udziałowcem Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. To właśnie ta organizacja odpowiada m.in. za budowę czterech budynków, gdzie w przyszłości znajdą się 104 mieszkania

z atrakcyjnym czynszem. Inwestycja jest szacowana na około 48 mln zł.

- Bardzo się cieszę z przedsięwzięcia, bo aż 85 proc. kwoty niezbędnej do realizacji projektu to bezzwrotne wsparcie z Funduszu Doplát Mieszkaniowych - podkreślał prezydent Kubicki. - Stopień zaawansowania prac jest już znaczny, widać ściany bloków. Mieszkania będą oddane w tzw. formule pod klucz, czyli nie w stanie deweloperskim, ale od razu wykończone i gotowe do zamieszkania. Uważam, że będą świetnie służyły zielonogó-



Widać już ściany bloków przy ul. Suwalskiej

FOT. PIOTR JĘDZURA

ranom. Jestem z tego bardzo zadowolony, bowiem chyba po raz pierwszy miasto angażuje się w tak duże przedsięwzięcie mieszkaniowe.

W trzypiętrowych budynkach znajdą się kawalerki oraz mieszkania dwu-, trzy- i czteropokojowe o powierzchni od około 27 do blisko 70 mkw. - Dzięki temu swój nowy dom znajdą tutaj zarówno osoby samotne, jak i rodziny wielodzietne. Wokół budynków nie zabraknie zieleni i miejsc parkingowych. Powstanie także droga dojazdowa - poinformował Andrzej Szablewski, prezes SIM.

- To dopiero pierwsza z tego typu inwestycji, które zamierzamy zrealizować w Zielonej Górze. Będzie ich więcej - zapowiedział J. Kubicki.

Warto przypomnieć, że także w ramach SIM miasto zaangażowało się w powstające osiedle Leśny Dwór w okolicy ul. Folszowej. W przyszłości może znaleźć się tam nawet 300 mieszkań społecznych. Z kolei przy udziale Komunalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego 112 lokali powstaje obecnie przy ul. Jagiellonki.

(md)

## Z ŻYCIA MIASTA &gt;&gt;&gt;



W Krzywym Kominie przy ul. Fabrycznej 13b odbyła się XXIII edycja Zielonogórskiego Festiwalu Gier Planszowych. Kostki się turlały, pionki i żetony przesuwały po planszach... A najważniejsze, że zielonogórzanie wspólnie spędzili czas na dobrej zabawie. (md)

FOT. ZKF AD ASTRA



Uroczysta msza święta w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela, przemarsz pod Obelisk Katyński przy ul. Bohaterów Westerplatte, okolicznościowe przemówienia i złożenie wiązanek kwiatów - tak zielonogórzanie upamiętnili Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. (ah)

FOT. PIOTR JĘDZURA



Na powierzchni ok. 2 hektarów mieszkańcy Zielonej Góry i okolic, wspólnie z leśnikami posadzili ok. 16 tys. sadzonek sosny pospolitej. To już ósma edycja akcji "Posadźmy Razem Las", organizowana przez Nadleśnictwo Przytok i Nadleśnictwo Zielona Góra. (ah)

FOT. CENTRUM INTEGRACJI SPOŁECZNEJ

## INWESTYCJE

## Centrum Rodziny ze wsparciem

**Nowa siedziba Fundacji Centrum Rodziny wraz z hospicjum perinatalnym przy ul. Langiewicza rośnie w oczach. Miasto przekazało kolejną transzę, blisko 400 tys. zł, na obiekt, w którym w przyszłości młodzi rodzice i ich dzieci znajdą fachową pomoc.**

- Pięć lat temu wymarzyliśmy sobie wspólnie z mieszkańcami, żeby w Zielonej Górze powstało centrum, gdzie będziemy nieść wsparcie rodzicom. Chodzi o to, aby pomagać, ale nie tylko kiedy jest bardzo źle, ale również wtedy, kiedy jest dobrze. To będzie wyjątkowe miejsce w skali kraju - przekonuje Joanna Habura, prezeska Fundacji.

Istotnym elementem inwestycji jest stworzenie hospicjum perinatalnego, gdzie opiekę zyskają rodzice, którzy dowiedzą się, że ich nie narodzone dziecko będzie prawdopodobnie żyć krócej od nich. - Zabezpieczamy też

pary ze względu na emocje, psychologię, ale i pod kątem położniczym - tłumaczy J. Habura.

Inwestycja szacowana jest na około 2,7 mln zł, ale warto podkreślić, że miasto ofiarowało fundacji działkę pod powstające centrum. - Prezydent Janusz Kubicki od razu zadeklarował, że jeśli zbierzemy milion, to on dołoży drugi. I teraz właśnie otrzymaliśmy kolejną transzę, która pozwoli nam kontynuować inwestycję. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to centrum będzie gotowe jesienią - zaznacza prezeska Habura.

Prezydent Kubicki jest zdania, że należy wspierać takie wyjątkowe inicjatywy. - Jesteśmy na placu budowy obiektu, który jest ważny dla mieszkańców. Widać już, że mury pną się do góry i za kilka miesięcy zielonogórzanie będą mogli korzystać z tego miejsca. Będziemy dalej wspierać fundację. Dlaczego? Bowiem miasto tworzą ludzie, a to jest cenna inicjatywa skierowana do zielonogórzan. Jestem przekonany, że potrzebujący znajdą tutaj pomoc - mówi J. Kubicki.

(md)

## ZDROWIE

## Szansa na przychodnię w Ochli

**Mieszkańcy mogą myśleć, że nie mają szczęścia do przychodni przy ul. Topolowej, po ponad roku została zamknięta. Jednak Zakład Gospodarki Mieszkaniowej ogłosił nowy przetarg na prowadzenie obiektu. - Będzie dobrze! - uważa sołtyska Dorota Bojar.**

Warto podkreślić, że przychodnia zdrowia w Ochli cieszyła się sporą popularnością wśród mieszkańców.

**Przybywa mieszkańców**

- Do placówki w ciągu roku zapisało się ponad 1,3 tys. osób. To bardzo dużo! Ale nic w tym dziwnego, gdyż Ochla szybko się rozwija, przybywa nam po prostu mieszkańców i każdy chciałby mieć opiekę zdrowotną jak najbliżej swojego domu - mówi sołtyska Dorota Bojar. I jednocześnie ubolewa, że w marcu pro-

wadząca przychodnię doktor podjęła decyzję o jej zamknięciu.

- To było bardzo duże zaskoczenie! Jeszcze w styczniu i lutym przychodnia przyjmowała zapisy na nowych pacjentów, a tu nagle taka informacja. Przecież te wszystkie zapisane osoby miałyby trudność, aby teraz tak z dnia na dzień znaleźć nową przychodnię, wszędzie miejsca są zajęte. Na szczęście od razu podjęliśmy rozmowy z miastem, tak aby znaleźć rozwiązanie. Cel jest prosty:

utrzymanie przychodni, żeby zgłoszeni zielonogórzanie zostali otoczeni opieką medyczną. Dzięki szybkiej reakcji ZGM i urzędu miasta udało się rozpiścić nowy przetarg. Wierzę, że znajdą się chętni do prowadzenia placówki - stwierdza sołtyska.

Skąd taki optymizm?

**Jasny sygnał**

- Najgorsze, co mogłoby się stać, to gdyby nikt nie zgłosił się do przetargu. Dlatego wspólnie z miastem prowadziliśmy roz-

mowy z medykami. Mamy jasny sygnał, że zgłosi się co najmniej jeden lekarz, który wcześniej pracował już u nas w Ochli. Reprezentuje grono specjalistów, dlatego jestem dobrej myśli, całość będzie miała szczęśliwy finał i zakończy się dla nas ten trudny czas. Ochla zasługuje na własną przychodnię, tego chcą sami mieszkańcy - podkreśla D. Bojar.

Termin składania ofert najmu lokalu przy ul. Topolowej mija 25 kwietnia.

(md)



Joanna Habura i Janusz Kubicki podpisują list intencyjny w sprawie przekazania kolejnej transzy pieniędzy

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

**ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ W ZIELONEJ GÓRZE  
WYKONUJĄC ZARZĄDZENIE NR 270.2024 Z DNIA 18 MARCA 2024 R.  
PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA**

## informuje

że w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze przy ul. Zjednoczenia 110 (tablica ogłoszeń II piętro) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [www.bip.gm.zgora.pl](http://www.bip.gm.zgora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu pisemnym nieograniczonym na najem budynku użytkowego wraz z działką oznaczoną numerem geodezyjnym 402/6 w obrębie 0047 na prowadzenie przychodni lekarskiej, termin składania ofert do dnia 25 kwietnia 2024 r.

L.p.	Adres	Numer działki	Numer obrębu	Wyjściowa stawka czynszu najmu (zł/mkw.)	Pow. lokalu (mkw.)	Pow. działki (mkw.)
1.	ul. Ochla-Topolowa	402/6	0047	4,80	253,04	1.078,46

Informacji na temat najmu lokalu udziela  
Dział Utrzymania Budynków Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze,  
ul. Zjednoczenia 110, pok. 206 tel. (+48) 68 322 91 71.

## WYBORY SAMORZĄDOWE 2024

## Zmiany w lokalach wyborczych

**W niedzielę, 21 kwietnia, druga tura wyborów na prezydenta miasta. Zielonogórzanie będą głosowali w 84 komisjach obwodowych. Uwaga, przypominamy, że w adresach lokali wyborczych zaszło kilka ważnych zmian.**

- Dla Jarogniewic komisja wyborcza znajduje się świetlicy przy ul. Jarogniewice 23A.
- Dla Ługowa i Suche komisja wyborcza znajduje się świetlicy przy ul. Sucha 12.

• Dla Stożnego i Jan komisja wyborcza znajduje się w punkcie bibliotecznym przy ul. Jany 3a.

• Dla ulic: Krępa-Agrestowa, Krępa-Dolna, Krępa-Dzika, Krępa-Herbaciana, Krępa-Kasztanowa, Krępa-Krótką, Krępa-Leśna, Krępa-Lipowa, Krępa-Łąkowa, Krępa-Miętowa, Krępa-Młyńska, Krępa-Ordrzańska, Krępa-Piękna, Krępa-Podgórną, Krępa-Pokrzywowa, Krępa-Poziomkowa, Krępa-Porzeczka, Krępa-Sportowa, Krępa-Szkolna oraz Krępa-Truskawkowa komisja wyborcza znajduje się świetlicy przy ul. Krępa-Ordrzańska 51.

• Dla ulic: Kiełpin, Kiełpin-Antylopy, Kiełpin-Gościńska, Kiełpin-Jaguara, Kiełpin-Krokodyla, Kiełpin-Lwa, Kiełpin-Nosorożca, Kieł-

pin-Pelikana, Kiełpin-Przyjacielska, Kiełpin-Rodzinna, Kiełpin-Słonia, Kiełpin-Strusia, Kiełpin-Zebry, Kiełpin-Znajoma, Kiełpin-Życzliwa oraz Kiełpin-Żyrafy komisja wyborcza znajduje się świetlicy przy ul. Kiełpin 5.

• Dla ulic: Łężyca-Geodetów, Łężyca-Geologów, Łężyca-Inwestycyjna, Łężyca-Murarska, Łężyca-Urbanistów komisja wyborcza znajduje się w Akademii Montessori przy ul. Łężyca-Budowlanych 5A/12.

• Dla ulic: Os. Śląskie od nr 3A, Polanka i Raculka komisja wyborcza znajduje się w SP nr 21 przy ul. Os. Pomorskie 13.

• Dla ulic: Ekologiczna, Jałowcowa, Os. Robotnicze, Os. Wygoda, Parkowa, Emilii Plater, Przyrodnicza i Szczekocińska komisja

wyborcza znajduje się w CKZiU „Budowlanka” przy ul. Botanicznej 50.

• Dla ul. Stefana Batorego numeru nieparzyste do nr 67 i parzyste do nr 116, Jana z Kolna, gen. Mariana Langiewicza, Zygmunta Kraśńskiego komisja wyborcza znajduje się w ZE nr 10 przy ul. Energetyków 7.

• Nowy adres obwodowej komisji wyborczej nr 15 dla ul. Dąbrówki, Krośnińskiej, Miodowej oraz Św. Trójcy to SP nr 2 przy ul. Stefana Wyszyńskiego 101.

Wyszukiwarka lokali wyborczych znajduje się na stronie pkw.gov.pl w zakładce Wybory Samorządowe 2024.

(md)

\*\*\*

## Ważne!

• Lokale wyborcze będą otwarte w niedzielę, 21 kwietnia, w godz. 7.00-21.00.

• Dostaniemy jedną kartę do głosowania z nazwiskami dwóch kandydatów na urząd prezydenta miasta.

• Zaznaczamy tylko jedno nazwisko. W pustym kwadracie obok nazwiska kandydata wpisujemy albo znak X, albo matematyczny znak +. Muszą to być dwie przecinające się linie.

• W lokalu wyborczym musimy mieć przy sobie dowód tożsamości. Możemy też okazać aplikację mObywatel lub mDowód.

(dsp)

## KOMUNIKACJA

## Tak steruje światłami, że autobus jedzie krócej

**Inteligentny System Transportu (ITS) miał dać pierwszeństwo miejskim autobusom. Pierwsze pomiary ruchu wykazały, że nowy system zadziałał. Skrócił się czas przejazdu na kilku trasach.**

Celem uruchomienia w grudniu ubiegłego roku systemu ITS było upłynnienie ruchu, zarówno dla samochodów osobowych, jak i miejskich autobusów.

## Szybciej rusza

Jacek Newelski, kierownik działu przewozów w zielonogórskim MZK, wyjaśnia, że system rozpoznaje sytuację ruchową na drodze na podstawie danych pomiarowych, dopasowuje strategię sterowania ruchem do rozpoznanej sytuacji, następnie rozsyła do sterowników sygnalizacji świetlnej programy sterujące sygnalizacją. Brzmi skomplikowanie? W tym szaleństwie jest metoda - cały system ma za zadanie ułatwić przejazd autobusowi, żeby szybciej ruszył spod świateł.

- Wszystkie pojazdy publicznego transportu zbiorowego wysyłają informację o swoim położeniu, otwarciu i zamknięciu drzwi oraz odchyle-



W efekcie uruchomienia systemu skrócił się czas przejazdu na poszczególnych trasach

niu od rozkładu jazdy do systemu centralnego, który tak układa cykle świateł na poszczególnych skrzyżowaniach, aby zmaksymalizować płyn-

ność ruchu i możliwie punktualną realizację rozkładu jazdy - tłumaczy J. Newelski.

Inżynierowie systemu z warszawskiej firmy Yunex

przeanalizowali dane o punktualności i czasach przejazdów na poszczególnych odcinkach i przedstawili wyniki. Jedno jest pewne. W efek-

cie uruchomienia systemu skrócił się czas przejazdu na poszczególnych trasach. Na odcinku Palmiarnia-Planetarium o 34 proc., w odwrotnym kierunku - z Planetarium do Palmiarni o 25 proc. Na odcinku Długa - 1 Maja (i powrót) jest o 28 proc. szybciej. Na trasie Palmiarnia-Wąska czas przejazdu jest krótszy o 25 proc., z Wąskiej do Palmiarni o 17 proc., z Planetarium do ul. Długiej o 21 proc., z Długiej do Planetarium o 10 proc.

## Korekta rozkładu

Z uwagi na skrócenie czasów przejazdów od minionej soboty (13 kwietnia) wprowadzono pierwsze korekty rozkładów jazdy, między innymi na liniach nr 10, 14 i 29. Niewykluczone są kolejne zmiany. Chodzi o to, aby dopasować czas przejazdu do nowych warunków, tak aby autobus nie musiał odczekać do odjazdu na przystankach.

- Obecnie trwają tzw. prace optymalizacyjne skrzyżowań w ciągu ul. Bohaterów Westerplatte, al. Wojska Polskiego i ronda PCK. Udało się uzyskać skrócenie czasu przejazdu pomiędzy: Centrum - Elżbietanki o 20 proc. i z Centrum na Dworzec Główny o 14 proc. - dodaje Jacek Newelski.

„Inteligentne” światła pojawiły się na ulicach, gdzie zmodernizowano sygnalizację. To m.in. al. Wojska Polskiego (od skrzyżowania z ul. Wyszyńskiego i Zaczysze do skrzyżowania z Kwiecieńską, Bohaterów Westerplatte, Dąbrówki, Długa, al. Konstytucji 3 Maja i Wrocławskiej (do skrzyżowania z Lwowską).

Aktualnie magistrat analizuje i konsultuje z projektantami z różnych miast prawne oraz techniczne możliwości częstszego załączania warunkowych strzałek skreślenia w prawo. (rk)



Młodzi wolontariusze działają w stowarzyszeniach, fundacjach, szkolnych samorządach czy Ochotniczej Straży Pożarnej

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

## WOLONTARIAT

## Pomoc prosto z serca

**W Sali Kryształowej ratusza odbyła się uroczysta gala Ośmiu Wspaniałych. Nagrodzono młodych ludzi z zielonogórskich szkół angażujących się w wolontariat oraz pomoc potrzebującym. - To coś wspaniałego, że mamy młodzież, która chce bezinteresownie dać coś od siebie innym - mówi prezydent Janusz Kubicki.**

Podstawowym celem Ośmiu Wspaniałych jest promowanie postaw prospołecznych. - Dajemy młodym głos i chcemy im pokazać, że nie zawsze najważniejsza jest pogoda ocenami, laureami na olimpiadach. Żyjemy przecież wśród ludzi, z ludźmi i dla ludzi - podkreśla Bogusława Breikopf, koordynatorka konkursu.

Podobnego zdania jest prezydent Kubicki: - Brawo dla naszych wyjątkowych młodych ludzi, udowadniają, że nie wszyscy siedzą tylko z nosem w komórkach!

Bartosz Dowhan z Zespołu Szkół i Placówek Kształ-

cenia Zawodowego będzie reprezentował Zieloną Górę w ogólnopolskim finale konkursu. - Udzielam się w samorządzie szkolnym, jestem też członkiem OSP, organizuję i staram się rozpowszechniać różnego rodzaju akcje charytatywne w postaci filmów - wylicza Bartosz.

Oliwia Kamińska z SP nr 10 nie ukrywa, że jest dzisiaj szczęśliwa. - Działam w stowarzyszeniu Warto Jest Pomagać, brałam udział w wielu akcjach pomocowych. Kiedy widzę uśmiech na twarzy potrzebujących, robi mi się ciepło na sercu - wyjaśnia Oliwia. (md)

Laureaci konkursu Senior + Junior:

1. Bartosz Dowhan
  2. Zuzanna Szopa
  3. Kamila Suchocka
  4. Joanna Warszawska
  5. Zuzanna Wytok
  6. Anna Czekala
  7. Hanna Hebda
  8. Kalina Szymczak
- Laureaci konkursu Ósemeczka:
1. Pola Bilińska
  2. Antonina Donak
  3. Oliwia Kamińska
  4. Michalina Kozica
  5. Marianna Locman
  6. Michalina Bloch
  7. Magdalena Sajdyk
  8. Filip Lubojański

# Tańsza i odnawialna energia dla zielonogórczyków

**Miasto planuje w przetargu wybrać operatora, który krok po kroku pomoże mieszkańcom znaleźć na rynku najkorzystniejszą ofertę odnawialnych źródeł energii.**

Koordynatorem programu będzie prof. Czesław Osękowski, który był odpowiedzialny m.in. za skuteczne połączenie miasta z gminą. Wybrany operator nie tylko podpowie, jak najkorzystniej pozyskać dotację np. na panele fotowoltaiczne czy pompę ciepła, ale też jak najlepiej spożytkować wsparcie finansowe.

## Pozyskać dofinansowanie

- To przedsięwzięcie ma ułatwić mieszkańcom dostęp do firm zajmujących się odnawialnymi źródłami energii. Zielonogórczykowie powinni zrozumieć, że mają z nich korzyść, czyli bezpieczeństwo energetyczne - mówi prof. Osękowski.

Oczywiście operator wskazuje wiele profesjonalnych firm zajmujących się odnawialnymi źródłami energii, a nie tylko jedną konkretną.

- Chcemy, aby wszyscy zielonogórczykowie mieli dostęp do tańszej i odnawialnej ener-



Prof. Czesław Osękowski i prezydent Janusz Kubicki zapowiedzieli pomoc mieszkańcom przy pozyskaniu odnawialnych źródeł energii

FOT. BARTOSZ MIROSEŃSKI

gii elektrycznej - tłumaczy prezydent Janusz Kubicki. - Zaproponujemy wspólny program dla wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych oraz mieszkańców. Podpowiemy w nim, jak zainstalować w do-

mu instalację fotowoltaiczną, pompę ciepła i inne alternatywne źródła energii oraz jak pozyskać dofinansowanie. To tym bardziej ważne, że od lipca ceny energii elektrycznej mają wzrosnąć o 20 proc. Za-

oszczędzone pieniądze możemy wydać np. na zajęcia sportowe dla dzieci. Każdy z nas odbierał niechciane telefony od konsultantów proponujących instalację paneli fotowoltaicznych, problem

w tym, że niewiele z tego wynikało. Z naszą pomocą będzie łatwiej.

Chodzi też o to, żeby Zielona Góra była czystym miastem, które nie musi zmagać się ze smogiem.

Nowy pomysł prezydent przedstawił na konferencji pn. „Technologie są dla nas”. J. Kubicki przypomniał, że w unijnym Krajowym Planie Odbudowy są przewidziane spore dotacje np. na wymianę trujących „kopciuchów” czy ekologiczne źródło energii.

## Oni już inwestują

Miejski Zakład Komunikacji już inwestuje w OZE. - Elektryfikację rozpoczęliśmy w 2017 r. W ramach wielkiego projektu zakupiliśmy 43 autobusy elektryczne marki Ursus, a następnie przebudowaliśmy zajezdnię przystosowaną do montażu farmy fotowoltaicznej - mówi Robert Karwacki, prezes MZK. - W 2023 r. zbudowaliśmy na dachu naszej zajezdni farmę

fotowoltaiczną 500 kW. Farma pracuje od stycznia, wyprodukowała 50 MWh energii elektrycznej. W kolejnych miesiącach spodziewamy się dużego wzrostu, bo zima nie jest najlepszym okresem dla OZE.

MZK planuje stworzyć 11 małych farm fotowoltaicznych przy pętach autobusowych, gdzie są ładowarki dla pojazdów. - Wybrana przez nas firma przekazała nam koncepcję tego projektu. Przewidujemy produkcję energii na poziomie 6 GWh, co pozwoli nam pokryć całkowite zapotrzebowanie na prąd dla autobusów elektrycznych - dopowiada R. Karwacki. To w przyszłości pomoże obniżyć koszty działalności, gdy autobusy będą korzystały z „własnego” prądu.

Obecnie miejski przewoźnik ma 65 „elektryków”, dojdą kolejne cztery marki Pilela. Każda farma fotowoltaiczna zostanie wyposażona w magazyn energii. (rk)

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

### informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o drugim przetargu pisemnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Zielona Góra, położonych w Zielonej Górze w obrębie 0012 przy ul. Gorzowskiej i ul. Świebodzińskiej, przeznaczonych pod zabudowę produkcyjną.

L.p.	Położenie nieruchomości (ulica)	Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do drugiego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
1)	ul. Gorzowska	245/6	3 983 m <sup>2</sup>	ZG1E/00076415/1	1 992 000,00 zł	199 200,00 zł
2)	ul. Świebodzińska	245/12	7 167 m <sup>2</sup>	ZG1E/00076415/1	3 584 000,00 zł	358 400,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **19 czerwca 2024 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22, pod nr telefonów: (+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 305.

## PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn.zm.)

### INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22 (piętro III i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 689

## ZIELONOGÓRSKIE WODOCIĄGI

### INFORMUJĄ

że wprowadziły bonifikatę 50% na uwierzytelnienie opomiarowania zużycia wody, z której warto skorzystać.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych Klientów wprowadziliśmy bonifikatę na plombowanie wodomierzy ogrodowych naszym Klientom.

Zgodnie z nowym cennikiem Spółki od ceny usługi: *Uwierzytelnienie opomiarowania zużycia wody*, obowiązuje ograniczona czasowo bonifikata 50%.

Obniżka dotyczy ceny 136,57 zł. Teraz koszt usługi to 68,28 zł.

Cennik dostępny na naszej stronie internetowej pod zakładką <https://www.zwik.zgora.pl/cenniki-uslug/>

## WYDARZENIE

### Gotowanie w Świdnicy

**Muzeum Archeologiczne Śródkowego Nadodrza z siedzibą w Świdnicy organizuje Dzień Kultury Średniowiecznej. W programie m.in. warsztaty kulinarne.**

Zgodnie z tradycją warsztaty rodzinne w parku muzealnym otwierają cykl imprez plenerowych. W tym roku organizatorzy zapraszają do wspólnego gotowania potraw inspirowanych przepisami angielskiej i francuskiej kuchni dworskiej. Zwieńczeniem warsztatów będzie wspólna biesiada. Wydarzenie odbędzie się w sobotę, 20 kwietnia, w godz. 11.00-15.00. Na zakończenie, około godz. 14.00, przewidziano możliwość zwiedzenia wystawy z przewodnikiem.

Na warsztaty obowiązują zapisy, ilość miejsc jest ograniczona. Osoby zainteresowane udziałem są proszone o kontakt mailowy ([oswiata@muzeum-swidnica.org](mailto:oswiata@muzeum-swidnica.org)) lub telefoniczny (68 327 31 13).

Wydarzenie jest płatne. Należy zakupić bilet wstępu do muzeum (bilet ulgowy - 10 zł, bilet normalny - 12 zł).



ŻUŻEL

# Wielkie otwarcie Strefy Falubaziaka

**Legenda Falubazu, niezniszczalny i niezatapialny Andrzej Huszcza otworzy dla was Strefę Falubaziaka podczas pierwszego meczu PGE Ekstraligi w tym sezonie przy W69.**



**Motomysz, ulubienica najmłodszych, będzie czekać w Strefie Falubaziaka**

ZDJĘCIA LUBUSKA AKADEMIA FOTOGRAFII WG DARIUSZA BICZYŃSKIEGO/HANNA WIĄCEK

W niedzielę, 21 kwietnia, rywalem zielonogórczan będzie ZOOleszcz GKM Grudziądz, z którym nie przegraliśmy żadnego pojedynku na własnym torze od momentu ich awansu do elity w 2015 roku. Zielonogórczanie, po pełnej emocji walce na wyjeździe z Betardem Spartą Wrocław, przystąpią do tego meczu ogromnie zmotywowani. - Wynik z Wrocławem jest dla nas korzystny, bo u siebie w rewanżu jesteśmy w stanie zwyciężyć. Ale teraz drużyna skupia się już na meczu z Grudziądzem, nie będzie łatwo, ale wygramy, z pewnością przy W69 lepiej pojedają młodzieżowcy - zakłada Andrzej Huszcza.

Nie będzie on jedynym bohaterem Strefy Falubaziaka, którą doskonale znacie jako miejsce ciekawych przedmeczowych spotkań i animacji. W niedzielę szykuje się dla kibiców sporo niespodzianek, dlatego warto wcześniej pojawić się na stadionie.



**Zawsze uśmiechnięty! Przed meczem spotkajcie się z Andrzejem Huszcza.**

- Zapraszamy was w niedzielę w miejsce, które niesamowicie tętni życiem jeszcze przed meczem. Strefa Falubaziaka będzie otwarta od godziny 17.45, a w niej mnóstwo koloru, zabawy, emocji i atrakcji. Mamy nadzieję,

że razem z Motomyszą i Andrzejem Huszcza wypełnicie tę przestrzeń świetnym dopingiem. Do zobaczenia przy W69! - zapowiada Michał Kociński z zielonogórskiego klubu.

(gd)

ŻUŻEL

## Macie w drużynie talizman

**NovyHotel Falubaz Zielona Góra zmierzy się w niedzielę, 21 kwietnia, z drużyną ZOOleszcz GKM Grudziądz.** Prezenterka Eleven Sports Anita Mazur tuż przed inauguracją sezonu przy W69 dzieli się opinią na temat tegorocznej PGE Ekstraligi.

- Jak oceniasz nasz zespół?

**Anita Mazur:** - Jestem o waszą drużynę spokojna, bo może sprawić sporą niespodziankę. Absolutnie nie upatruję w was kandydatów do spadku. Z Jarkiem Hamplem rozmawialiśmy o tym, że on nigdy nie spadł z PGE Ekstraligi, także macie talizman w swoich szeregach.

- Jak według ciebie prezentuje się tegoroczna PGE Ekstraliga?

- Na pewno wyróżnia się Orlen Oil Motor Lublin, którego stawia się w roli faworyta, ale tak samo było w ubiegłym sezonie z Betardem Spartą Wrocław i wiemy, jak to się skończyło, jaki żużel jest przewrotny. Bardzo ciekawie zapowiada się też walka o utrzymanie w PGE Ekstralidze. Nie jestem w stanie jednoznacznie wskazać drużyny, która mogłaby na tę chwilę spaść. Czuję, że ten sezon będzie jednym z ciekawszych w ostatnich latach.



**Anita Mazur z Eleven Sports była współprowadzącą galę KSF24 w zielonogórskim CRS**

FOT. DAMIAN GRABSKI



- Co sądzisz o układzie sił w cyklu Grand Prix i starcie Jana Kvecha?

- W Grand Prix o tytuł pewnie pokusi się Bartek Zmarzlik, ciężko teraz znaleźć kogoś, kto może mu zagrozić w obronie mistrzostwa. Mam nadzieję, że Janek Kvech pokaże się z dobrej strony. Sądzę, że jednak zbyt dużej presji na siebie nie nakłada, bo jest to wciąż młody zawodnik. Przy Grand Prix trzeba pamiętać, że sport lubi niespodzianki, zawsze też trzymamy kciuki za nieoczywiste wyniki.

- Dziękuję.

Weronika Tołtoczko

ŻUŻEL

## Próba generalna przed inauguracją



**NovyHotel Falubaz Zielona Góra szykuje się do pierwszego ligowego pojedynku przy W69. Zanim jednak drużyna zmierzy się w drugiej rundzie PGE Ekstraligi, w czwartek, 18 kwietnia, czeka ją test - mecz z aktualnym liderem Metalkas 2. Ekstraligi - Texom Stałą Rzeszów.**

Czwartkowy sparing NovyHotel Falubazu Zielona Góra z Texom Stałą Rzeszów rozpocznie się o godzinie 19.00.

Dla kibiców udostępnione zostaną sektory A1, A2, Start VIP oraz cała trybuna K. Otwarcie bram o godzinie 18.15. Bilety w cenie 10 złotych dostępne:

- w serwisie biletynafalubaz.pl
- w stacjonarnym Sklepie Kibica (poniedziałek - czwartek w godz. 10.00-18.00)
- w kasach przy wejściu na trybunę K od godziny 18.00.

Dzieci do 13 lat - wstęp wolny.

**UWAGA!  
WAŻNA INFORMACJA  
DLA POSIADACZY KARNETÓW!**

Na wszystkich sparingach dla wszystkich karnetowiczów udostępnione zostanie wejście W5 za więzłą sędziowską. Wejście to będzie obsługiwać tylko i wyłącznie posiadacze wejściówek całosezonowych. Posiadacze karnetów ze wszystkich niedostępnych sektorów będą mogli zająć każde wolne miejsce w obrębie sektorów na trybunie K oraz A1 i A2. Dla posiadaczy biletów udostępnione zostaną wejścia pod trybuną K przy kasach biletowych.

(gd)

PIŁKA NOŻNA

# Fenomen zielonogórskich szóstek piłkarskich

**W mieście, w którym futbol nie jest pierwszym wyborem ani władz, ani kibiców, od 40 lat świetnie funkcjonują amatorskie rozgrywki piłkarskie. Śmiało można nazwać to fenomenem.**

Wszystko zaczęło się na początku lat 80., kiedy futbol był sześciuosobowy, rozgrywany na małych boiskach, dopiero raczkował. To z niego wyewoluował się tak popularny dziś futsal, rozgrywany w hali w pięciosobowych składach. Zielonogórzanie zostali przy szóstkach, wychodząc z założenia, że po prostu więcej zawodników może sobie pograć.

W 1984 r. Waldemar Puchalski, do dziś (to też fenomen) prezes stowarzyszenia, zainteresował pomysłem zorganizowania amatorskiej ligi zarząd wojewódzki TKKF. Jego prezes Waclaw Hansz pomógł i wiosną 1984 r. odbyła się pierwsza edycja. W pierwotnej wersji miała być tylko jedynym turniejem, ale uparci ludzie na czele z W. Puchalskim i Bernardem Kotallą postanowili, że będzie to liga z awansami, spadkami, klasyfikacją strzelców, czyli wszystkimi atrybutami rozgrywek piłkarskich. I tak się stało.

Kilka lat później w Polsce zmienił się ustrój i organizatorzy zmuszeni byli wziąć sprawy we własne ręce. W 1992 r. powstało Zielonogórskie Towarzystwo Piłki Nożnej Pięciosobowej. Nazwa oficjalna była podobna jak wydziału PZPN, który zajmował się coraz bardziej popularną „halówką”, ale w Zielonej Górze nadal grano w szóstkach.

## Grać może każdy

Rozgrywki nabierały rozpędu. Walczono na asfaltowym boisku na „Kaczym Dole”, „Pod Hubą”, a w miarę rozrastania się lig i ludzi chcących sobie pograć szukano innych boisk w mieście. W momencie największego rozrostu w pięciu ligach grały aż 93 zespoły. Fenomen szóstek polegał na tym, że na boisku mógł pojawić się każdy. Obok zawodników z przeszłością w czołowych ligach kraju grali ludzie, którzy nigdy nie posta-



Jedno z wielu „szóstkowych” spotkań. Piszący te słowa Andrzej Flügel od lat towarzyszy zmaganiom z gwizdkiem, jako sędziego (na zdjęciu z prawej).

FOT. ARCHIWUM

wili stopy na piłkarskiej murawie, a wcześniej kopali jedynie na podwórku. Zespoły zasilali się też piłkarzami występującymi w okolicznych ligach. Przekrój wieko-

wy był znakomity, bo w jednej drużynie można było spotkać 60-latków i młodzież ledwie 17-letnią (to dolna granica wieku, jaką może mieć szóstkowy zawodnik).

Wielką zmianą było oddanie w 2001 r. sztucznego oświetlonego obiektu na stadionie przy ul. Sulechowskiej. Dziś wszystkie mecze odbywają się na dwóch równoległych boiskach od poniedziałku do piątku. Wszystko może się odbywać dzięki wsparciu zielonogórskiego MOSiR-u, który za użytkowanie boisk pobiera symboliczną opłatę.

Dlaczego szóstki są fenomenem? Po pierwsze - z uwagi na ciągłe zainteresowanie i chętnych do ugania się po boisku. A to w mieście, w którym na mecze trzecioligowej Lechii przychodzi w porywach po kilkaset osób, jest wielką niespodzianką. Po drugie - dzięki ludziom, którym ciągle chce się organizować rozgrywki, układać terminarze, prowadzić klasyfikacje, takim jak wspomniany już prezes Waldemar Puchalski czy skarbnik i „człowiek orkiestra” ligi Andrzej Tutkowski. Jest też sprawnie prowadzona

strona internetowa, a wyniki meczów pojawiają się chwilę po ostatnim gwizdku.

## Szóstkowicze są wszędzie

Fenomen szóstek podsumował kiedyś jeden z zawodników:

- Miałem stłuczkę i przyjechała pomoc drogowa - opowiadał. - A za kierownicą facet, przeciwko któremu wczoraj grałem. Innego dnia mandat usiłował mi wlepić strażnik miejski, gość, któremu niedawno założyłem „siatkę”. Poszedłem do urzędu skarbowego, a tam przyjął mnie facet, którego znam z boiska. Jestem w kościele, a mszę prowadzi ksiądz, z którym miałem ostre starcie w jednym z meczów. Szóstki są w Zielonej Górze wszędzie! Nic dodać, nic ująć.

Dziś w pięciu ligach oraz lidze oldbojów 45 plus rywalizuje 58 drużyn. Tytułu mistrzowskiego broni zespół Eko Pol.

(af)

MMA

## Jeden wieczór i 17 walk!

**Mieszane sztuki walki zawitają do Zielonej Góry. Dokładniej do hali CRS. Potężna dawka ciosów w tę sobotę, 20 kwietnia, od 18.30.**

Hybrid MMA 4 to wydarzenie, które zdaniem organizatorów zostanie zapamiętane na długo. Po pierwsze zaplanowano aż 17 walk. - Dotychczas szykowaliśmy podczas jednego wieczoru 10-12 walk. Zobaczymy, jak się będzie kibicom podobało. Pierwsze

reakcje są bardzo dobre - informuje Mikołaj Kołacki, jeden z organizatorów wydarzenia, który podkreśla, że każdy znajdzie coś dla siebie. W nazwie jest „hybryda”, więc walki będą w różnych formułach. Rywalizacja będzie prowadzona w formule MMA, K1 i w boksie.

Powalczą też lokalni zawodnicy, którzy mają przyciągnąć na trybunę miejscowych kibiców. Jednym z nich jest Kacper Frątczak, który na gali Hybrid MMA debiutował w grudniu, w Lesznie. „Załatwił” sprawę w 43 sekundy, nokautując rywala. Teraz zmierzy się w formule K1,

w małych rękawicach, z poznaniakiem Pawłem Mularczykiem. Pojedynek został zakontraktowany w wadze do 84 kg. Oprócz Frątczaka zawalczą też inni miejscowi zawodnicy, m.in. Wojciech Kazieczko. Na karcie walk znaleźli się też Michał Niemier i Patryk Proszek. Walką wieczoru będzie starcie w formule MMA, w którym rywalem Michała Andryszaka będzie Dirlei Broenstrup z Brazylii.

W hali CRS odbywały się już gale sportów walki. Oprócz zmagania w ramach Makowski Fighting Championship była też gala KSW oraz dwie gale Free Fight



Kacper Frątczak walczył już w hali CRS, ale w ramach gal Makowski Fighting Championship

FOT. ARCHIWUM

Federation. W tej ostatniej walczyły tzw. „freaki”, czyli osoby znane, ale z innych aktywności niż ze sportów walki. W sobotę „freaków” też nie zabraknie, ale organizatorzy podkreślają, że są to osoby, które na co dzień ciężko trenują.

Na koniec kwestie wizualne, bo szykujący obiekt przekonują, że pod względem scenografii to gala, jakiej jeszcze nie było. - Mogę zdradzić, że samego ekranu ledowego w hali będzie około 800 mkw. - dodaje M. Kołacki. Tyle atrakcji wymagać będzie nawet dodatkowego zasilania. (mk)

## MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

### Oddech ulgi i niepokój

Uff! Tak wielki oddech ulgi było słyszeć w niedzielę w hali CRS. Enea Stelmet Zastal wygrał z Czarnymi Stupsk i już niezależnie od dwóch ostatnich wyjazdowych meczów wiadomo, że zostanie w ekstraklasie. Cel został wykonany, aczkolwiek jak nie damy rady w dwóch ostatnich spotkaniach, to z pewnością będzie nasz najgorszy sezon. Bo w pierwszym sezonie po powrocie do elity, czyli 2010/2011 zaliczyliśmy dziewięć zwycięstw, ale w 22 spotkaniach.

To jednak już nie ma znaczenia. Ważne to, co przed nami. Marzy mi się - i pewnie wiernym fanom, bo Klub Kibica zastępuje na wielkie pochwały za ten sezon - normalność. Po prostu normalne funkcjonowanie profesjonalnego klubu. Bez takich śmiesznych i kabaretowych sytuacji, jak ta sprzed meczu z Czarnymi, kiedy okazało się, że nie zagra podstawowy center Rakocević i były dwie wersje jego nieobecności. Pierwsza, że nie miał polskiej wizy i został cofnięty z Okęcia do Czarnogóry, a druga, że zatrzymały go sprawy rodzinne, cokolwiek to znaczy.



Niezależnie od tego, która jest prawdziwa, to kolejny dowód na amatorstwo, tak w działaniu, jak i w przekazie. Ciekaw też jestem, jak wygląda minus wiszący nad klubem, bo wszyscy wiemy, że wracające do pomocy klubowi miasto, urząd marszałkowski i firma Stelmet uratowały jego działalność, załatały bieżące dziury. Jak wielka dziura jeszcze pozostała? Tego właściwie nie wiemy. Tak czy inaczej, skoro z takim trudem i wobec takich przeciwności udało się uratować ligowy byt, głupotą byłoby to teraz zmarnować. Jedno wiemy. Aktualny trener, kiedyś asystent, dostał obietnicę, że jak utrzyma zespół, to go poprowadzi w kolejnym sezonie. Zrobił to, więc już pewnie dziś trzeba myśleć, kim ma grać, żebyśmy nie musieli się już tak męczyć. Pisałem przed tygodniem, że dawno się tak nie wściekle, jak oglądając klęskę i kompromitację zielonogórskiej Lechii w meczu z beniaminkiem Unią Turza Śląska. Wynik 3:6 przeszedł do niechlubnej historii klubu. Po klęsce z outsiderem LZS Starowice Dolne 1:4 chyba mamy następny historyczny wpis. Nie pamiętam, żeby Lechia w dwóch kolejnych oficjalnych meczach straciła 10 goli i to w dodatku z zespołami klasyfikowanymi niżej od siebie.

Co się dzieje? To już nie jest ogień, ale pożar, który ogarnia kolejne piętra budynku i niedługo nie będzie co zbierać. Po klęsce z Unią, w wywiadzie w „Radiu Zielona Góra”, prezes Maciej Murawski stwierdził, że tej wiosny gramy nowym systemem, który jak widać jest za trudny i nie do ogarnięcia dla piłkarzy trzecioligowych oraz że w klubie będą poważne rozmowy. Jeśli już były, to nic nie dały. Skoro ten system się nie sprawdza, wróćmy do starego, który jesienią przyniósł nam, grającym w słabszym składzie, całkiem niezłe rezultaty. Oczywiście - co jest zrozumiałe - w internecie wiadać wściekłość kibiców, którym obiecano fajną wiosnę i ciekawe mecze. Tymczasem Lechia ma fatalną rundę. Jeszcze jedna porażka i włączymy się do walki o utrzymanie. Wbrew wielu opiniom internautów jestem ostatnim, który domagałby się dymisji trenera Andrzeja Sawickiego, bo radził sobie od lat i to w znacznie trudniejszych sytuacjach, w jakich się klub znajdował. Jednak jeśli coś nie idzie i wygląda tak żałośnie, to zmieńmy ten system, bo niedługo będziemy go wdrażać w czwartej lidze! Wielu znajomych, wiedząc, że od zawsze jestem fanem warszawskiej Legii, pytało mnie, czy podoba mi się zmiana trenera w takim momencie. Uważam, że została dokonana zbyt późno i ten sezon jest już dla klubu stracony, jeśli oczywiście chodzi o mistrzostwo. Ech, życie...

## ZUŻEL

# To było śmiałe przywitanie z PGE Ekstraligą

**Emocjami z inauguracyjnego spotkania w PGE Ekstralidze można by obdzielić kilka kolejek.** NovyHotel Falubaz postawił się we Wrocławiu Betardowi Sparcie. W tę niedzielę, 21 kwietnia, domowa premiera i wielkie oczekiwanie na pierwsze zwycięstwo.

Zielonogórzanie przegrali w miniony piątek we Wrocławiu 41:47, ale zostawili po sobie bardzo dobre wrażenie. Pochwał było sporo, mimo braku punktów, choć te tuż przed biegami nominowanymi naprawdę wydawały się realnym scenariuszem. Ostatecznie sensacji nie było, ale zawodnicy i kibice Falubazu mogli opuszczać Wrocław z podniesionymi głowami. - Nawiazaliśmy walkę. To cieszy, bo to jest trudny teren. Powalczyliśmy, nie? - przekonywał siebie i dziennikarzy Jarosław Hampel, bez wątpienia lider Falubazu, zdobywca 12 punktów. Więcej zdobył tylko as wrocławian Artiom Łaguta - 14. - Nie jestem zaskoczony w ogóle, bo w ekstralidze nie ma słabych drużyn. Wiedziałem, że będzie to trudne spotkanie - zapewniał zawodnik, który tylko raz oglądał plecy rywala, w 11. biegu pokonał go Przemysław Pawlicki.



Zielonogórzanie godnie przywitani się z PGE Ekstraligą we Wrocławiu FOT. MARCIN KRZYWICKI

- Nie ma się co podniecać, to pierwsze spotkanie, ale na pewno fajny prognostyk, bo z wicemistrzem Polski walczyliśmy do samego końca - podsumował starszy z braci, dodając że do lepszego wyniku Falubazowi zabrakło szczęścia.

Z pewnością przydałyby się punkty juniorów i Jana Kvecha. Krzysztof Sadurski, Oskar Hurysz i Czech w sumie zdobyli pięć punktów. - Z tych problemów zdawałem sobie sprawę, ale z drugiej strony niektórzy potrzebują więcej czasu i ten czas musi

być dany - ocenił Piotr Protasiewicz, dyrektor sportowy klubu. „PePe” podkreślił, że pomoc tym najbardziej potrzebującym zostanie udzielona. Najmłodszy w drużynie będą mogli się przełamać już w tę niedzielę, bo zielonogórzanie pojedą na swoim

torze. W czwartek Falubaz jeszcze zmierzy się w sparingu. Do Zielonej Góry przyjedzie Texom Stal Rzeszów z zaplecza elity, a w niedzielę już jazda o punkty do ligowej tabeli.

ZOOleszcz GKM Grudziądz przed sezonem zaszerogowany został do grona drużyn walczących o utrzymanie, a jeśli tak, to kibice po ponad dwóch latach braku ekstraligowego ścigania przy W69 od razu otrzymają mecz z gatunku najważniejszych. Grudziądzanie w ostatnią niedzielę przegrali najwyżej. GKM mierzył się jednak z mistrzem kraju. Orlen Oil Motor Lublin wygrał 52:38. Najmocniej Bartosza Zmarlika i spółkę próbowały kąsać „Kangury”. Trzej Australijczycy: Max Fricke, Jason Doyle i Jaimon Lidsey zdobyli w sumie 30 punktów.

Niedzielnym mecz Falubazu z GKM-em w Zielonej Górze rozpocznie się o 19.15.

(mk)

## KOSZYKÓWKA

## Hej, Zastal nigdy nie spadnie!

**Właśnie takie okrzyki kibiców niosły się pod koniec czwartej kwarty meczu Enei Stelmetu Zastalu Zielona Góra z Icon Sea Czarnymi Słupsk.** Gospodarze odnieśli trzecie domowe i ósme w całym sezonie zwycięstwo 89:80. I na ostatnie dwa mecze pojedą ze spokojem wynikającym z utrzymania w Orlen Basket Lidze.

Ostatnie tygodnie można było określić mianem „spodziewaj się niespodziewanego”. Niespełna dwa miesiące temu w klubie zdecydowano się na ryzykowną zmianę trenera. Odsunięto od prowadzenia pierwszej drużyny Davida Dedka, a ster powierzono dotychczasowemu asystentowi. Virginijus Sirvydis emanował spokojem i ze swej roli się wywiązał. Pod wodzą Litwina zielonogórzanie zapewnili sobie utrzymanie w gronie najlepszych, ale ścieżką do tego wybrali nieoczywistą.

Pod „nową miotłą” Zastal najpierw powalczył, ale uległ Śląskowi Wrocław 76:80. Następnie zielonogórzanie zostawili po sobie bardzo dobre wrażenie w Szczecinie. Ale z mistrzem kraju Kingiem też przegrali 84:95. Oczy wyszły wszystkim z orbit dopiero w następnym meczu, kiedy Zastal wygrał we Wrocławiu z liderującym Anwillem 93:75. Pisaliśmy



Tak cieszyli się po meczu z Czarnymi kibice wspólnie z koszykarzami FOT. MARCIN KRZYWICKI

wówczas o wielkim kroku do utrzymania, mając w perspektywie dwa spotkania w domu.

Z Polskim Cukrem Startem Lublin wszystko układało się obiecująco do połowy czwartej kwarty. Skończyło się rozczarowaniem, seria „trójek”

Tomislava Gabricia i wynikiem 91:103. Gdy ekipa z Łańcuta wygrała z torunianami i w Wielką Sobotę postraszyła Trefla Sopot, mecz Zastalu z gdynianami w świąteczny poniedziałek urosł do miana starcia sezonu. I został przegrany 73:78. Znow

w oczy zajął strach przed degradacją. A potem zielonogórzanie ponownie zaskoczyli wszystkich, wygrywając na wyjeździe - tym razem w Warszawie z Dzikami 74:61.

I choć wygrana z Czarnymi w ostatnią sobotę nie była ko-

niecznością, to zielonogórzanie chcieli już po meczu, wspólnie z kibicami, cieszyć się z utrzymania, a nie czekać, co nazajutrz zrobi ekipa z Podkarpacia. - Wsparcie kibiców było niesamowite mimo tylu problemów i porażek. Oni zawsze dawali nam energię, choć nie zawsze odpłacaliśmy się dobrą grą - zauważył Michał Kołodziej.

- Każdy się cieszył i kamień spadł nam z serca. Chcieliśmy się utrzymać właśnie dla kibiców i dla miasta. Czasami utrzymanie jest cenniejsze niż mistrzostwo - podsumował Paweł Kikowski, kapitan Zastalu.

Piątkowe spotkanie będzie można oglądać już ze spokojem. 19 kwietnia Zastal zagra w Stargardzie z PGE Spółnią, która ma apetyty zagrać w tym roku o medale. Ten mecz rozpocznie się o 17.30. Podobnie jak ostatnie starcie w sobotę, 27 kwietnia, w Ostrowie Wlkp. z Arge-dem BM Stałą. (mk)

## Weekend kibica

## KOSZYKÓWKA

• **piątek, 19 kwietnia:** 29. kolejka Orlen Basket Ligi, PGE Spółnia Stargard - Enea Stelmet Zastal Zielona Góra, 17.30 (transmisja: Polsat Sport Extra)

## ZUŻEL

• **niedziela, 21 kwietnia:** 2. kolejka PGE Ekstraligi, NovyHotel Falubaz Zielona Góra - ZOOleszcz GKM Grudziądz, 19.15, stadion przy W69

## PIŁKA NOŻNA

• **sobota, 20 kwietnia:** 26. kolejka III ligi, Lechia Zielona Góra - LKS Goczałkowice Zdrój, 17.00; 24. kolejka IV ligi, Meprozet Stare Kurowo - Lechia II Zielona Góra, 16.00; 21. kolejka klasy okręgowej, Czarni Dragowina - Zorza Ochla, 17.00; 18. kolejka klasy A, Mazel Sparta Łężyca - Mieszko Konotop, 14.00; Ikar Zawada - Drzonkowiec MM Stacja Paliw Kisielin-Racula, 16.30

• **niedziela, 21 kwietnia:** 25. kolejka CLJU-17, GES Poznań - Lechia Zielona Góra, 12.00; 18. kolejka klasy A, Pogoń II Świebodzin - TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra, 12.00; 15. kolejka klasy B, TSMasterchem Przylep - Liwno Zabór, 17.00

## PIŁKA RĘCZNA

• **sobota, 20 kwietnia:** 22. kolejka II ligi, UKS Bachus Zielona Góra - KS SPR SLV GROUP Oleśnica, 12.45, hala VI LO przy ul. Cyryla i Metodego; 23. kolejka I ligi, Wolsztyniak Wolsztyn - Olimp AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 17.00 (mk)

## BIEGI

## Klasyk w Przytoku

To już 22. edycja Półmaratonu Przytok. Miłośnicy biegania na dystansie 21,097 km spotkają się w tę sobotę, 20 kwietnia, o 11.00. Start i meta tradycyjnie będą się znajdować w parku pałacowym przy Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii w Przytoku. Punkty z napojami będą w miejscowościach Czarna (9,4 km) i Zabór (14,0 km). Impreza jest jednocześnie 7. edycją Mistrzostw Polski Adwokatów. Oprócz tego będą prowadzone odrębne kategorie kobiet i mężczyzn. Organizatorem jest Lubuskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Zielonej Górze. (mk)

## R'N'R AKROBACZYNY

## Złoto i srebro

Formacja Bella z SKT Mega Dance Zielona Góra sięgnęła po mistrzostwo Polski juniorek. Dziewczyny nie dały szans rywalkom w Krakowie, a medali przywiezionych do domu było więcej, m.in. w tej samej kategorii brązowe krążki wywalczyła formacja Mini Girls. Bella, nim oczarowała Kraków, wystąpiła podczas zawodów Pucharu Świata w Budapeszcie. Zielonogórzanki zajęły tam drugie miejsce. Przed podopiecznymi Anny Miadzieliec i Kamila Ludkiewiczza niebawem kolejny Puchar Świata, tym razem w Polsce, w Zabrzu. Rock and roll akrobatyczny zawita też do Zielonej Góry 21-23 czerwca. (mk)



Zapory na przejeździe kolejowym na ul. Sulechowskiej. Po prawej, nad samochodami, widać dachy budynków, które wkrótce zostaną zburzone.

FOT. BRONISŁAW BUGIEL



Rozbiórka budynku, w którym kiedyś mieścił się bar mleczny nr 3. Zburzono również budowlę na zapleczu baru.

FOT. BRONISŁAW BUGIEL

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 550 (1.140)

# Jak ulicę Józefa Bema burzono i przebudowano

**To był chyba jedyny taki przypadek w Zielonej Górze - dom, wokół którego ze wszystkich stron jeździły samochody! - Kto wpadł na tak szalony pomysł, by postawić go między jezdniami? - chciałoby się zapytać. Odpowiedź jest prosta: nikt!**

- Czyżniewski! Przecież pamiętam ten dom. Wokół jeździły autobusy. Niedawno pokazywałeś rondo przy centrum przesiadkowym MZK. Kamienica stała nieopodal. Ciekawe, kiedy ją zburzono? - moja żona tak się zaciekawiła, że całkowicie zapomniała o sprządkowaniu patelni, na której akurat przygotowywałem moje ulubione szare kluseczki.

- Pracowałem przy burzeniu tego domu. To było 11 września 2001 r. - napisał na FB Tom Pan.

- Mieszkałem na tej wysepce, to całe moje dzieciństwo - dodał Gerard Samoon.

- Na tej wyspie stał jeszcze jeden dom. Tam mieszkałam przez pierwsze lata mojego życia - wspominała Beata Szczygieł.

- W tym domu mieszkała pani, z którą moja mama pracowała. Nazywała się Lidia Kalić. Nie ma już tego domu, nie ma pani Lidki, nie ma mojej mamy... - pisała Anna Kaczmarczyk-Iwanicka.

- W pobliżu był bar mleczny i sklep warzywny - uzupełniła Janina Kowalaszek.

- Pamiętam ten dom, przechodziłam codziennie obok niego, idąc do pracy w Zastalu - dodała Regina Pawliczak.

## Hen, hen za... niemieckich czasów

Wyobraźcie to sobie! 150 lat temu tędy biegła główna droga w kierunku Sulechowa, a w okolicy królowały winnice. Niedawno powstał dworzec kolejowy, nie było jeszcze Zastalu. Dom, który opisuję powstał jeszcze przed 1870 r.

Należał do Hempla, handlarza winem i później producenta koniaków. Pod koniec XIX wieku jego firma zajmowała się głównie handlem winem. Przed I wojną światową Friedrich Hempel otworzył tutaj restaurację i hotel Pruski Dwór. Senior rodu, miejski senator, mieszkał wtedy w Berlinie. Na miejscu interesem zarządzali jego dwaj synowie: Friedrich junior i Ernst. Po 1945 r. przez pewien czas działała tutaj restauracja „Zagłoba” prowadzona przez Leona Sobkowiaka.

Miejsce było znakomite, panował duży ruch, pojazdy zatrzymywały się przy opuszczonych kolejowych rogatkach, obok były duże zakłady przemysłowe. W miejscu, w którym dzisiaj jest wiadukt i centrum przesiadkowe MZK, znajdował się tartak.



Dom na środku „wyspy” powstał przed 1870 r. Został zburzony we wrześniu 2001 r.

FOT. BRONISŁAW BUGIEL



Widok na rondo w 2018 r. Za chwilę rozpocznie się budowa centrum przesiadkowego MZK i przebudowa układu komunikacyjnego.

FOT. KRZYSZTOF GRABOWSKI

## Trzeba przebudować ulicę

Samochodów przybywało. Trzeba było coś zmienić. - W związku z tym, że budowa wiaduktu nad torami przy ul. Sulechowskiej została przełożona na okres następnej pięcioletki, zaistniała konieczność usprawnienia komunikacji w tamtym rejonie miasta - odnotowała „Gazeta Zielonogórska” w wyda-

niu z 17 stycznia 1967 r. - Temu celowi służyć będzie likwidacja ostrego zakrętu przy wjeździe z ul. Bema na ul. Sulechowską. Wybuduje się nowy odcinek ul. Bema, którego wylot znajdzie się na wprost pl. Kolejarska.

Prace trwały ponad pół roku. Prawdopodobnie wtedy zburzono budynek, w którym mieścił się bar mleczny nr 3 - pozostałości wi-

doczne na górnym zdjęciu. W opisie zdjęcia jego autor, Bronisław Bugiel, napisał jedynie, że to bar mleczny przy ul. Sulechowskiej.

- W barze nr 3 przy ul. Sulechowskiej rzucają się w oczy przede wszystkim brudne, zapleśniałe ściany w sali konsumpcyjnej - opisywała to miejsce „GZ” w wydaniu z 21 czerwca 1955 r. - Za salą zaś mieści się bufet, który (z braku innego pomieszczenia) służy równocześnie za magazyn i miejsce do przygotowywania kanapek. Zaś za prowizoryczną drewnianą ścianą mieści się magazyn żywnościowy i zarazem kancelaria kierownika oraz szatnia dla pracowników.

Nic dziwnego, że w końcu go zburzono. 20 listopada 1971 r. uroczyście otwarto wiadukt. Wkrótce zamknięto na stałe przejazd przez tory ul. Sulechowską. Siedem lat później na placu ustawiono niewielkie kioski w kształcie górskich chatek (podobne stały przy ul. Kasprowicza).

Dom na wyspie sobie stał. Rósł ruch samochodów wokół niego.

## Budujemy rondo

- Dostyc tej tymczasowości. Dom burzymy i budujemy w tym miejscu rondo - zdecydował prezydent Zygmunt Listowski.

- Dziś rusza budowa drugiego odcinka Trasy Aglomeracyjnej. W pobliżu dworca PKP powstanie rondo - odnotowała „Gazeta Lubuska” w wydaniu z 17 września 2001 r. Kilka dni wcześniej wykonawca inwestycji (firma Tramad) przystąpił do wyburzania domów przy ul. Sulechowskiej 2 i 3. Głównym celem było rozwiązanie chaosu komunikacyjnego w tym miejscu. - Zdaniem projektantów problem rozwiąże rondo o średnicy 32 m - pisała „GL”, przedstawiając plan sytuacyjny rejonu. Wtedy zaplanowano pętlę autobusową pod wiaduktem. Takie rozwiązanie wystarczyło na niespełna 20 lat. MZK postawił tutaj swój pawilon, w którym sprzedawano bilety miesięczne. Tak było do 2018 r. Wtedy, w ramach wielkiego projektu przestawienia miejskiej komunikacji na elektryczne autobusy, zaczęto budować centrum przesiadkowe MZK. Ruszyło 17 czerwca 2019 r.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:

➔ [Fb.com/czyniewski.tomasz](https://fb.com/czyniewski.tomasz)